

MAŁGORZATA GRUCHOŁA

„SKUTECZNA OCHRONA DZIECI I MŁODZIEŻY W INTERNECIE. KTO ZA TO ODPOWIADA?”

Seminarium naukowe zorganizowane przez Krajową Radę Radiofonii
i Telewizji oraz Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji
Warszawa, 16 grudnia 2013 roku

Rozwój internetu Web 2.0 umożliwił tworzenie treści internetowych przez każdego z użytkowników sieci. Coraz częściej internauta jest nie tylko odbiorcą treści, ale również autorem, komentatorem, ekspertem oraz krytykiem internetowego zasobu. W kulturze uczestniczącej i autorefleksyjnej internauci są zapraszani do aktywnego tworzenia i redystrybucji nowych treści. Dziennikarstwo obywatelskie, blogosfera, wikisfera, miliony profili w portalach społecznościowych czy możliwość komentowania newsa w różnych serwisach niesie z sobą zarówno szanse jak i zagrożenia. Uwodzenie dzieci (*grooming*), cyberprzemoc (*cyberbullying*), trollowanie, flaming, stalking, kradzież tożsamości, nieodpowiednia reklama i działania marketingowe skierowane do dzieci, pornografia dziecięca, treści pornograficzne, a także treści zawierające nieuzasadnioną przemoc – to tylko wybrane zagrożenia. Ochrona małoletnich przed ich szkodliwym oddziaływaniem stała się dzisiaj ważnym społecznie problemem. Problemem zauważanym nie tylko przez organizacje konsumenckie, ale także instytucje publiczne.

„Skuteczna ochrona dzieci i młodzieży w internecie. Kto za to odpowiada?” – to hasło zorganizowanego wspólnie przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji (dalej: KRRiT) oraz Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji (dalej: MAiC) seminarium

naukowego, które odbyło się 16 grudnia 2013 r. w Centrum Prasowym Foksal, w Warszawie. Honorowym patronem seminarium była Małżonka Prezydenta RP Anna Komorowska. Natomiast patronat medialny objęła Telewizja Polska S.A. oraz Polskie Radio. W konferencji wziął udział m.in. przewodniczący KRRiT Jan Dworak, Minister Administracji i Cyfryzacji Michał Boni, przedstawiciele instytucji państwowych i organizacji pozarządowych, pracownicy naukowcy oraz dostawcy usług internetowych. Seminarium adresowane było do nauczycieli i rodziców oraz wszystkich osób i organizacji odpowiedzialnych za ochronę osób małoletnich.

Obrazy zostały podzielone na dwie sesje oraz panel dyskusyjny. Zgromadzonych gości i prelegentów przywitał Jan Dworak, Przewodniczący KRRiT. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na rolę państw członkowskich w zachęcaniu dostawców usług internetowych do tworzenia treści wartościowych i uniwersalnych.

W pierwszej sesji, prowadzonej przez Barbarę Turowską, Dyrektora Departamentu Monitoringu w Biurze KRRiT, zostało wygłoszonych pięć referatów. Próbę odpowiedzi na pytanie „Czego boją się dzieci? Internet oczami dziecka. Zagrożenia” podjęła dr Lucyna Kirwil ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Zaprezentowała wyniki badań empirycznych EU Kids Online¹, weryfikujące dotychczasową wiedzę o bezpieczeństwie dzieci i rzeczywiście doświadczanych przez nie zagrożeniach w globalnej sieci. Kolejne prelegentki: Agnieszka Wąsowska i Paulina Staszczak z Departamentu Monitoringu w Biurze KRRiT omówiły ochronę małoletnich w usługach medialnych na żądanie w wybranych krajach europejskich, w tym także w Polsce. W trakcie seminarium A. Wąsowska zaprezentowała m.in. wyniki przeprowadzonego przez Krajową Radę monitoringu usług medialnych na żądanie (VOD). Przedstawiła również podstawowe definicje związane z usługami na żądanie oraz obowiązki ustawowe dostawców VOD. Natomiast P. Staszczak omówiła stosowane w Republice Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji oraz Holandii metody ochrony małoletnich przed dostępem do audycji zagrażających lub mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich. Szczególną uwagę skupiła na takich zabezpieczeniach jak: oznakowanie poszczególnych kategorii wiekowych przy użyciu symboli graficznych, wyznaczenie godzin udostępniania niektórych treści oraz zabezpieczenia techniczne. W podsumowaniu prelegentka podkreśliła, że „regulacja audiowizualnych usług medialnych na żądanie w zakresie ochrony małoletnich w państwach Unii Europejskiej postępuje w sposób dość przejrzysty, ciągle doskonalony, poprzedzany badaniami specjalistów różnych dziedzin życia. Większość z omawianych systemów ochrony małoletnich dokonuje w sposób podobny klasyfikacji treści ze względu na kategorie

¹ Latem 2010 r. zostały zrealizowane badania ze środków przyznanych przez Komisję Europejską w ramach projektu EU Kids Online II, koordynowanego przez LSE w Londynie. Objęły 25 krajów, w każdym z nich po 1000 dzieci dobranych losowo, dwie generacje (rodzice i dzieci), kilka stadiów rozwojowych (dzieci w wieku 9-16 lat) oraz wiele zmiennych na trzech poziomach: mikro-, mezo- i makrosystemów.

wiekowe. Akceptowane przez regulatorów rodzaje zabezpieczeń technicznych nieco się różnią. Jednak większość ze stosowanych przez poszczególne kraje rozwiązań stanowi skuteczne zabezpieczenie przed dostępem małoletnich do treści szkodliwych. Powyższe jest przedmiotem troski nie tylko urzędów państwowych, ale również dostawców usług”. Natomiast ochronę małoletnich w audiowizualnych usługach medialnych na żądanie w Polsce na tle międzynarodowych standardów normatywnych przedstawił dr Maciej Siwicki z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podkreślił, że „większość systemów ochrony małoletniego bazuje na wprowadzeniu kategorii wiekowych oraz odpowiednim oznaczeniu programów i audycji. Wprowadzone kategorie wiekowe w większości przypadków są relatywnie podobne, zaś w przypadku usług VOD usługodawcy są zazwyczaj zobligowani do umieszczania treści szkodliwych dla małoletniego w specjalnych katalogach. Do skutecznych środków kontroli zalicza się nie tylko ograniczenia w dostępie dla dorosłych, ale również szyfrowanie, filtrowanie przy pomocy odpowiedniego oprogramowania oraz odpowiednie systemy kontroli wieku powiązane z koniecznością potwierdzenia pełnoletniości użytkownika. W prawie wszystkich państwach członkowskich wskazany system działa na zasadzie współpracy pomiędzy usługodawcą oraz organami regulującymi działanie mediów masowych”. Kolejny prelegent, Michał Wiśniewski z Departamentu Monitoringu w Biurze KRRiT, omówił wyniki badań empirycznych z zastosowaniem ankiety CAWI nt. „Dziecko w internecie oczami rodzica”². Uzyskane dane – stwierdził prelegent – potwierdzają konieczność doskonalenia instrumentów szeroko pojętej kontroli rodzicielskiej nad dostępem dzieci do nieodpowiednich dla nich treści w internecie. Ponadto podkreślił brak korelacji między wysoką świadomością zagrożeń w globalnej sieci a działaniami ochronnymi podejmowanymi przez rodziców. Jak wynika z badań, zdecydowana większość (85%) rodziców młodych internautów zdaje sobie sprawę z faktu, że dziecko może w globalnej sieci uzyskać dostęp do treści, które nie są dla niego odpowiednie, a jednocześnie ponad 40% rodziców, uczestników badania, przyznało, że komputery, z których korzystają ich dzieci, nie są w żaden sposób zabezpieczone przed nieodpowiednimi treściami. Mniej, bo około 1/3 respondentów zabezpiecza komputer za pomocą filtru stron dostępnych dla dzieci, a co piąty stosuje takie środki bezpieczeństwa, jak hasła czy numery PIN. Powodem niestosowania przez rodziców zabezpieczeń przed treściami nieodpowiednimi dla ich dzieci jest przede wszystkim brak wiary w skuteczność takich blokad w porównaniu z osobistym nadzorem (35%) oraz brak kompetencji w obsłudze odpowiedniego oprogramowania, na który wskazała 1/4 respondentów. Nasuwa się zatem

² Badanie zostało zrealizowane w dniach 18-22 października 2013 r. na próbie 510 respondentów deklarujących posiadanie co najmniej jednego dziecka w wieku 5-15 lat i należących do panelu badawczego Pentagon Online (www.pentagononline.pl). Jako technikę badawczą wykorzystano ankietę internetową (CAWI). Próba dobierana była metodą kwotową z zastosowaniem losowania wśród osób zarejestrowanych w panelu Pentagon Online i jest reprezentatywna pod względem wieku i płci dla mężczyzn i kobiet w wieku 18-59 lat.

wniosek, że bezpieczeństwo dzieci korzystających z internetu wymaga lepszego poinformowania rodziców w zakresie możliwości i sposobu stosowania dostępnego oprogramowania.

Spółeczne i ekonomiczne skutki wprowadzenia różnych systemów kontroli rodzicielskiej przedstawił Michał Woźniak, Prezes Zarządu Fundacji Wolnego i Otwartego Oprogramowania. Jego wystąpienie wywołało ożywioną dyskusję wśród przeciwników i zwolenników blokowania treści na poziomie serwera, domeny, adresu internetowego oraz własnego komputera. Należy dodać, że blokowanie często utożsamiane jest z cenzurą treści internetowych. Jego przeciwnicy wskazują na konstytucyjne podstawy wolności wypowiedzi, tajemnicy korespondencji, natomiast zwolennicy powołują się na konieczność ochrony małoletnich przed treściami niezgodnymi z przepisami prawa i szkodliwymi.

Panel dyskusyjny, zatytułowany analogicznie jak symposium: „Ochrona dzieci i młodzieży przed treściami szkodliwymi w internecie. Kto powinien zapewnić tę ochronę?”, poprowadziła Barbara Turowska (KRRiT). Do dyskusji zostały zaproszone następujące osoby: Ewa Rżysko ze Stowarzyszenia „Twoja Sprawa”, Łukasz Wojtasik z Fundacji Dzieci Niczyje, Anna Borkowska z Ośrodka Rozwoju Edukacji, Paweł Woliński ze Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” oraz Marcin Bochenek, Dyrektor Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (dalej: NASK). Dyskusja toczyła się wokół trzech problemów szczegółowych, a mianowicie: 1) Blokowanie treści internetowych na poziomie domen; 2) Ocena działalności instytucji publicznych oraz organizacji pozarządowych w przedmiotowym zakresie; 3) Plany na 2014 rok. Wypowiedzi dyskutantów można podsumować następującymi wnioskami: skuteczna ochrona dzieci oznacza kompleksową i systemową ochronę (A. Borkowska), nie może ograniczać się do technicznej kontroli – filtrów, blokowania treści (M. Bochenek), lecz wymaga działań edukacyjnych oraz wychowawczych, i to zarówno dzieci, jak i ich rodziców (Ł. Wojtasik), większego zaangażowania stowarzyszeń konsumenckich (E. Rżysko) oraz instytucji państwowych (P. Woliński).

Punktualnie o godzinie 14.15 rozpoczęła się sesja druga, którą poprowadził Andrzej Krajewski z Departamentu Prezydialnego KRRiT. Popołudniową część seminarium rozpoczął Michał Boni, Minister MAiC w latach 2011-2013. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na następujące problemy: przełom w myśleniu o internecie – konieczność uświadomienia sobie przez internautów bycia obywatelami globalnej sieci; problem wolności i odpowiedzialności w internecie; relacje: świat wirtualny a świat realny; konieczność partnerstwa oraz kwestia świadomości internetowej. Kolejny prelegent, Maciej Groń, Dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego w MAiC, podsumował efekty pracy grupy roboczej prowadzonej przy Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji od września do listopada 2013 r., której nadrzędnym celem było ustalenie najbardziej skutecznych form ochrony dzieci przed

pornografią i nadmierną przemocą w globalnej sieci. „Podstawowym mechanizmem ochronnym – stwierdził M. Groń – jest zainteresowanie się przez rodziców tym, co robią ich dzieci w internecie. Rozwiązania techniczne powinny uzupełniać, ale nie zastępować kontroli rodzicielskiej. Kluczem do sukcesu wydaje się być edukacja”. Następnie Patrycja Gołos, Dyrektor ds. Public Policy i Corporate Affairs w UPC Polska – omówiła narzędzia kontroli rodzicielskiej stosowane przez UPC Polska, a także ich aspekty prawne, techniczne i ekonomiczne. Przedstawiając skutki wprowadzenia wspomnianych systemów kontroli w usłudze telewizji cyfrowej i telewizji na żądanie oraz metody blokowania treści po stronie dostawcy internetu (blokowanie adresu, domeny, strony, kontekstowe oraz na poziomie routera) podkreśliła ich nieskuteczność. Natomiast Marta Poślad, referując działania Google Polska na rzecz bezpiecznego korzystania z nowych technologii i internetu, omówiła m.in. Centrum Bezpieczeństwa Rodzinnego, w tym wyszukiwarki Google, Google Play oraz Google You Tube. Martyna Różycka z NASK-u podzieliła się polskimi doświadczeniami w realizacji programu Komisji Europejskiej Safer Internet na tle praktyk w krajach Unii Europejskiej. Omówiła następujące inicjatywy: Polskie Centrum Bezpiecznego Internetu, Dyzzurnet.pl, Helpline.pl, Dzień Bezpiecznego Internetu, cykliczną Międzynarodową Konferencję „Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w Internecie”.

Ważną część konferencji była poświęcona edukacji oraz prezentacji technicznych zabezpieczeń przed treściami szkodliwymi dla małoletnich. Praktyczne działania edukacyjne kierowane do dzieci i rodziców realizowane w polskich szkołach zreferowali dwaj prelegenci: Janusz Krupa, Naczelnik Wydziału Podręczników i Nowych Technologii w Edukacji w Ministerstwie Edukacji Narodowej, który przedstawił podstawy prawne tej działalności (art. 4a ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r.), oraz Dariusz Andrzejewski, Dyrektor Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 6 im. Jana Pawła II we Wrześni, który omówił działania podejmowane w ramach projektu „Mobilny nauczyciel – mobilny uczeń”, realizowanego w zarządzanej przez niego szkole. Kolejny obszar działań, tym razem inicjatywy dostawców treści audiowizualnych udostępnianych w internecie, w tym głównie promocję działań edukacyjnych i rozwiązań technicznych wspierających ochronę dzieci i młodzieży, przedstawił Włodzimierz Schmidt ze Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB. Zaprezentował m.in. projekt „Bezpieczne Interciaki” oraz akcje społeczne: „Oglądaj legalnie” i „Wszystko o ciasteczkach”.

Podsumowania sympozjum dokonała Barbara Turowska. Podziękowała zgromadzonym za obecność i za wszelką działalność na rzecz bezpieczeństwa najmłodszych internautów.

W ocenie internetu nie ma uzasadnienia ani nadmierny entuzjazm, ani skrajny sceptycyzm. Niemal w każdej sferze społeczeństwa informacyjnego pozostaje on zarówno szansą, jak i zagrożeniem. Jak odnosić się do tych przeciwstawnych stanowisk? Oba zawierają część prawdy. Internet poszerza horyzonty i daje niespotykane

możliwości nawiązywania kontaktów z innymi. Zawrotne tempo ekspansji internetu to jednak wyzwanie, a być może zagrożenie dla tradycyjnych form interakcji zwłaszcza dla najmłodszych użytkowników internetu. Trafne jest zatem stwierdzenie Janusza Czapińskiego, że uczestnictwo w dobrodziejstwach cywilizacji nie powinno kończyć się dobrowolnym niewolnictwem³. „Szczególnie istotne jest, aby człowiek – twórca był panem technologii, nie dopuszczając do sytuacji własnego technologicznego zniewolenia. Kluczowym elementem kształtowania takiej postawy jest zachowanie równowagi między stroną techniczną i kulturową kształcenia informatyczno-medialnego” – jak słusznie stwierdził Janusz Morbitzer⁴. Społeczeństwo medialne musi odzyskać panowanie nad mediami – nadać im nie tylko techniczne i rynkowe, ale również obywatelskie i ludzkie oblicze.

³ J. Czapiński. *Przedmowa do polskiego wydania*. W: J. Anderson, R. Wilkins. *Żegnaj telewizorku. Jak nauczyć swoją rodzinę rozsądnie korzystać z telewizora, gier komputerowych i Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Adamantan 2000 s. 17.

⁴ J. Morbitzer. *Człowiek w świecie technologii informacyjnych*, www.up.krakow.pl/ktime/ref2007/Morbit_2.pdf s. 7 [dostęp: 22.12.2013].